

WYROK Z DNIA 21 PAŹDZIERNIKA 2003 R.

SNO 60/03

Przewodniczący: sędzia SN Piotr Hofmański.

Sędziowie SN: Marek Pietruszyński, Henryk Pietrkowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 21 października 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami obrońcy obwinionego i Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 maja 2003 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżony w y r o k i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, wyrokiem z dnia 20 maja 2003 r., uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że z dniem 1 stycznia 2001 r. podjął się pełnienia funkcji Kanclerza Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji, którą pełni nadal, co mogło osłabić zaufanie do jego bezstronności, naruszając w ten sposób przepis art. 86 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych, i za to przewinienie służbowe z mocy przepisów art. 107 § 1 i art. 109 § 1 pkt 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany.

Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniony sędzia Sądu Rejonowego pełnił do dnia 31 marca 2003 r. funkcję przewodniczącego Wydziału Gospodarczego

Upadłościowo-Układowego Sądu Rejonowego. Aktualnie orzeka w ramach delegacji w Sądzie Okręgowym – Sądzie Antymonopolowym. Od 12 lat jest Prezesem Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich (dalej jako ZPP), a aktualnie pełni także funkcję Prezesa Zarządu Głównego tego Stowarzyszenia.

W 1997 r. z inicjatywy ZPP utworzona została Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji (dalej jako EWSPiA). W Szkole tej obwiniony podjął dodatkowe zatrudnienie (art. 86 u.s.p.) w charakterze pracownika dydaktycznego. Senat EWSPiA uchwałą z dnia 18 grudnia 2000 r., doceniając zasługi sędziego Sądu Rejonowego przy tworzeniu i funkcjonowaniu uczelni, powołał go do pełnienia funkcji Kanclerza Honorowego EWSPiA. W statucie uczelni nie jest przewidziana funkcja Kanclerza Honorowego, lecz funkcja Kanclerza, jako jednoosobowego organu uczelni, wchodzącego w skład Senatu. Kanclerz podejmuje decyzje dotyczące mienia, gospodarki, inwestycji i finansów uczelni samodzielnie w ramach zwykłego zarządu, a w sprawach przekraczających zwykły zarząd za zgodą Senatu. Kanclerz opracowuje plan rzeczowo-finansowy określający gospodarkę finansową uczelni, kieruje działalnością administracyjno-finansową uczelni i reprezentuje ją w tych sprawach na zewnątrz, w szczególności zarządza finansami, procesami administracyjno-logistycznymi, kadrami administracyjną uczelni, przyznaje studentom stypendia i nagrody według zasad określonych przez Senat, wyraża zgodę na przyjęcie darowizn, spadków i zapisów, zatwierdza regulamin pracy i wynagradzania, decyduje o nawiązaniu i rozwiązaniu umów o pracę z pracownikami nie będącymi nauczycielami akademickimi.

W dniu 1 stycznia 2001 r. sędzia Sądu Rejonowego upoważnił dyrektora uczelni do reprezentowania uczelni w pełnym zakresie, łącznie z podejmowaniem zobowiązań finansowych.

W listopadzie 2000 r. EWSPiA nabyła od (...) Banku S.A. żaglowiec. Bank ten był jednym z wnioskodawców w sprawie o ogłoszenie upadłości „C.(...)” S.A.

W grudniu 2001 r. Sąd Rejonowy w składzie orzekającym, którego członkiem był sędzia tego Sądu ogłosił upadłość „C.(...)” S.A.

W okresie listopad – grudzień ukazały się publikacje w „Życiu Warszawy”, „Polityce” i „Tygodniku NIE” sugerujące istnienie powiązań między sędzią Sądu Rejonowego a (...) Bankiem S.A.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że podjęcie przez obwinionego sędziego funkcji kanclerza EWSPiA, będącego jednoosobowym organem uczelni, zarządzającym jej finansami, traktować należy – zważywszy na stałość, ciągłość i powtarzalność praw i obowiązków przypisanych kanclerzowi – za podjęcie innego zajęcia w rozumieniu art. 86 § 2 u.s.p. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że obwiniony funkcję kanclerza pełni honorowo w tym znaczeniu, że nie pełni faktycznie czynności przypisanych kanclerzowi. Udzielone w tym zakresie pełnomocnictwo dyrektorowi uczelni, nie pozbawia kanclerza obowiązków i praw, jakie wynikają z pełnienia tej funkcji.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że podjęcie przez obwinionego funkcji kanclerza mogło osłabić zaufanie do jego bezstronności, o czym świadczą publikacje prasowe. W ocenie tego Sądu przesłanka „osłabienia zaufania do bezstronności sędziego” została spełniona, skoro obwiniony był członkiem składu orzekającego Sądu, który ogłosił w grudniu 2001 r. upadłość spółki „C.(...)” na wniosek banku, od którego EWSPiA rok wcześniej nabyła żaglowiec. Sąd Dyscyplinarny „marginalnie” zauważył, że sędzia Sądu Rejonowego nie powiadomił prezesa Sądu Okręgowego ani o zamiarze, ani o podjęciu funkcji kanclerza w EWSPiA.

Przy wymierzaniu kary dyscyplinarnej Sąd Dyscyplinarny miał na względzie to, że popełnione przewinienie związane jest z naruszeniem naczelnej

zasady wymiaru sprawiedliwości, a mianowicie zasady zaufania do bezstronności sędziego.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd Dyscyplinarny uznał fakt, że powierzenie funkcji kanclerza stanowiło wyraz uznania dla zasług sędziego dla uczelni. Za taką okoliczność uznał także niepobieranie przez sędziego wynagrodzenia z tytułu pełnionej funkcji, a także udzielenie przez obwinionego pełnomocnictwa dyrektorowi uczelni w celu faktycznego wypełniania obowiązków kanclerza.

Od tego wyroku wniesione zostały odwołania Ministra Sprawiedliwości oraz obwinionego sędziego.

Sędzia Sądu Rejonowego zaskarżył wyrok w całości. Wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od przypisanego mu przewinienia służbowego, zarzucił naruszenie art. 86 § 2 w zw. z art. 107 § 1 u.s.p. przez jego błędną wykładnię i nieuwzględnienie, że przewinienie dyscyplinarne musi być społecznie szkodliwe, a stopień szkodliwości powinien być wartościowany również w kategoriach znikomości. Zdaniem skarżącego Sąd Dyscyplinarny dokonał błędnej oceny w zakresie istnienia związku przyczynowego między faktem nabycia przez EWSPiA żaglowca od (...) Banku a sugerowaną obwinionemu stronnictwością przy orzekaniu na wniosek tego Banku o upadłości spółki „C(...)”. Zarzucił także naruszenie art. 109 § 5 u.s.p. przez jego niezastosowanie.

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości zaskarżające wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, oparte zostało na zarzucie rażącej niewspółmierności kary w stosunku do przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie sędziemu Sądu Rejonowego kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zaskarżonym wyrokiem sędzieja Sądu Rejonowego uznany został za winnego popełnienia przewinienia służbowego polegającego na tym, że z dniem 1 stycznia 2001 r. podjął się pełnienia funkcji Kanclerza Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji, którą pełni nadal, co mogło osłabić zaufanie do jego bezstronności (art. 86 § 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych).

Orzekając o winie obwinionego oraz wymierzając karę za przypisany sędziemu czyn Sąd Dyscyplinarny kierował się postępowaniem sędziego Sądu Rejonowego, które nie mieści się w zakresie tego czynu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przesłanka „osłabienia zaufania do bezstronności sędziego” powiązana została nie tyle z „podjęciem funkcji Kanclerza Europejskiej Wyższej Szkoły Prawa i Administracji”, lecz z innym zachowaniem sędziego, jakim był udział sędziego w składzie orzekającym Sądu, który ogłosił upadłość spółki „C.(...)” na wniosek banku, od którego wcześniej Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji nabyła żaglowiec. Sąd Dyscyplinarny zaznaczył, że nabycie żaglowca nastąpiło – według publikacji prasowych – na korzystnych dla Szkoły warunkach. Z rozważań Sądu Dyscyplinarnego jednoznacznie zatem wynika, że w ocenie tego Sądu osłabienie zaufania do bezstronności obwinionego powstało nie wskutek podjęcia funkcji kanclerza, lecz w następstwie orzekania w sprawie z wniosku (...) Banku S.A. oraz – sugerowanych w publikacjach prasowych – powiązań pomiędzy obwinionym a tym Bankiem [str. 6 uzasadnienia: „...może – w odczuciu społecznym – osłabiać zaufanie do jego bezstronności, czego dowodem są zaliczone do materiału dowodowego sprawy publikacje prasowe, sugerujące istnienie powiązań pomiędzy obwinionym a (...) Bankiem S.A.”].

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wątek dotyczący orzekania sędziego Sądu Rejonowego w sprawie upadłości spółki „C.(...)” (str. 5, 6, 7) w istocie stanowi podstawę oceny z punktu widzenia winy oraz wymierzonej kary. Pomiędzy rozstrzygnięciem przyjętym w zaskarżonym wyroku a jego

uzasadnieniem brak jest zatem spójności. W istocie sprawa nie została rozpoznana w granicach przedstawionego zarzutu, lecz z jej przekroczeniem.

Okoliczność, że w toku czynności dyscyplinarnych Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym – odpowiadając na zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego, w którym zwrócona została uwaga na występującą w sprawie rozbieżność między opisem czynu zarzucanego sędziemu Sądu Rejonowego, a uzasadnieniem wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej – wydał w dniu 11 marca 2003 r. postanowienie o wyłączeniu z niniejszej sprawy do odrębnego postępowania materiałów dotyczących sprawy prowadzonej przez sędziego Sądu Rejonowego przeciwko spółce „C.(...)” o ogłoszenie upadłości – wskazuje, że zachowanie sędziego w sprawie upadłościowej będzie przedmiotem odrębnej oceny.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny powinien pamiętać, że ocena z punktu widzenia winy i kary nie może wykraczać poza granice wyznaczone czynem, jaki został postawiony obwinionemu, chyba że w toku tego postępowania wpłynęłoby nowe oskarżenie przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego. Na ewentualne powstanie takiej sytuacji wskazywać może wspomniane wydzielenie przez Rzecznika Dyscyplinarnego określonych materiałów do odrębnego postępowania. Ewentualna nowa sprawa powinna być połączona z niniejszą w celu łącznego rozpoznania.

Wobec tego, że zaskarżony wyrok zapadł z wykazanymi wyżej uchybieniami, kontrola instancyjna w zakresie prawidłowości przyjętego w nim rozstrzygnięcia, nie była możliwa. Należało więc uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania (art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p).